

Najlepsza jest jesień powiedziałem ci
Ulice szarzeją wtedy bardziej niż my
Jesteśmy jak dzieci zupełnie niedorośli
Jak zagubieni bracia - koniec
Po nocy toksycznej jak stalowy młot
Wracamy nad ranem śmiertelnie poza czasem
Jesteśmy jak śmieci zupełnie nieistotni
Jak zagubione siostry - razem

REF:
Czy to czujesz powiedz mi
Każdy się tego wstydzi
Potrzebuję odpowiedzi
Naprawdę nie na niby
Czy rozumiesz powiedz mi
Każdy się tego wstydzi
Potrzebuję odpowiedzi
Najlepiej dziś

Dziewczyny, chłopaki z ich zniechęconym światem
Mordują dzieciństwo na samotnych przedmieściach
Tak wstrętni, tak piękni, niebezpieczni choć niewinni
Są solą tego miejsca - teraz
Czekają na moment kiedy wszystko skończy się
Być może już jutro choć ja w to nie wierzę
Jesteśmy jak dzieci zupełnie niedorośli
Jak zgubieni bracia - koniec

REF:
Czy to czujesz powiedz mi
Każdy się tego wstydzi
Potrzebuję odpowiedzi
Naprawdę nie na niby
Czy rozumiesz powiedz mi
Każdy się tego wstydzi
Potrzebuję odpowiedzi
Najlepiej dziś